

Cena prenumeraty:
 w Łodzi
 Kwartalnie Mk. 120.
 Miesięcznie „ 40.
 za roznośnienie
 5.00 fen. miesięcznie.
 Z przesyłką poczt.
 Kwartalnie Mk. 135.
 Miesięcznie „ 45.
 Poza Łodzią egz. 2.10
 W Ameryce 1/2 dolar.
 miesięcznie.

KALENDARZYK
 Czwartek Hieronima K.
 Piątek, Bł. Jana z Dukli.
 Sobota, Aniołów Str.

**Pamiętajcie
 o żołnierzu
 w okopie.**

REDAKCJA
 w ŁODZI
 Al, Kałciuszki № 41
 TELEFON 28,

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Czwartek, dnia 30 września 1920 roku.

Z Warszawy i z biur ogłoszeń, ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska”

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 5 w tekście mk. 5 za tekstem 3 mk. nekrologi mk. 3 za wiersz nonparel. Drobnie ogłoszenia 50 fen. za wyraz; Komunikaty mk. 3.— Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Stronica przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć łamów za tekstem na 5 łamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi tylko na 2, 4, 6 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha Kiosk.

Do dzisiejszego numeru dołączone zostanie czwarte premjum. Jeden z naszych czytelników otrzyma bezpłatnie Pożyczkę Odrodzenia za sto marek.

Dziś --
 -- premjera!



Dziś --
 -- premjera!

Niezwykłe arcydzieło! :: :: Niebywały film!

„NIETOLERANCJA”

Głęboko wstrząsający dramat z czasów rewolucji rosyjskiej 1905 r. w 6-ciu wielkich częściach.

Orkiestra symfoniczna — — — — — Boczłek o g. 5-ej po poł., ostatniego o 9-ej wiecz.

Dzisiaj i dni następnych o g. 3 m. 30 pp., w niedzielę o g. 2 ej pp. na prze stawieniu dla dzieci i młodzieży patriotyczny obraz

„Pod jarzmem tyranów” (125 lat niewoli — Polski)

KINO
POLONIA
 16 Konstantynowska 16

2
 serja

Czerwony As
Oko za oko

Marja Walcamp w roli głównej
 NAJW. ARCYDZIEŁO AMERYKI!
 Oszatałmia grą. Tchu złapać nie można. Trwoży, zachwyca, ośniewa.
 3720

W LICEUM MĘSKIM

Heleny Kijeńskiej przy ul. Krótkiej nr. 9 lekcje rozpoczęły się d. 15 września.
 Kurs wyższy gry fortepianowej objął prof

JO. EF TURCZYŃSKI z Poznania

Inne klasy fortepianowe prowadzą prof A. Naruszkiewiczowa, H. Kijeńska, W. Lewandowski, H. Nehring, M. Adamska, P. Piotrowska, Z. Jarzębowska, O. Lange. — Klasy teoretyczne prof. H. Nehring, T. Ryder i H. Kijeńska, 3080.

Kupuje meble

PIANINA, KARAKUŁY
 dywany perskie i zwyczajne
 płacę najwyższe ceny. Kupiec przyjeżdża Piotrkowska 67, Hotel Victoria, pokój N 6

2
Z życia 28 p. Strz. Kan. na froncie.

Okolo Pińska walne zwycięstwo. Zajęcie Lidy.

Dnia 13 września r. b. w kwatery pułkownika dowódcy pułku. Zmierzało się już. Mdlejący płomyk świeczki ledwo że oświetla stół pokryty mapami, rozkazami, meldunkami, w które wpatrzony dowódca.

Do co chwila bzykającego aparatu telefonu połowego podchodzi adjutant operacyjny i odbiera meldunki.

Huk armat wstrząsa ziemią, karabiny mazyne we trajkoczą jakby kto sypał nieustannie grzech. Co chwila słycać „hurra!“...

Pułk ma nielada trudne zadanie do rozwiązania: zająć Sokal Ten Sokal znany z światowej wojny, otoczony zewsząd wojskowymi cementaryskami, gdzie dziesiątki tysięcy leży w żyznej ziemi. A ilu tam było rannych? Nusimy zająć ruiny Sokala, który dominuje tak nad okolicą, że widać daleko wkoło. A rozsiadły się tam mocno herdy czerwonego carakata i sieją zniszczenie i śmierć.

Pozycja zda się nie do zdobycia. Ale i chłopcy nasi są od zdobywania takich właśnie pozycji. Z czoła uderza baon s. p. kpt Pogonowski — poszli jak burza. Z boku najgroźniejsze zadanie ma kompania szturmowa por. Peilurawicza. Same zabijaki. Sami wybrani. Nje każdy nawet z tych co chcą może się do nich dostać.

Wypróbowani w bojach i zahartowani jak najlepsza stal. Szturmówka to taran, który ma za zadanie rozbijać wszelkie przeszkody. Robią to po mistrzowsku, zagończycy niezrównani. Każdy z nich gotów na śmierć — tupa główka to ich godko. Na nich zawsze liczyć trzeba. Nie zawiedli i tym razem.

... Po pewnym czasie przychodzi meldunek o zajęciu klucza do Sokala... A potem: Sokal w naszym ręku... jeńców wielu... nasze straty minimalne... bolszewicy z wielkimi stratami uciekają panicznie, ścieląc trupami swych biednych krasnoarmiejców pola i drogi. Nie pomogły im wcale trzy nowe wyborowe pułki, które z Kazania przybyły na pomoc i szumnie przez usta komisarzy głosiły zagładę „białej“ Polsce.

Do kwatery d-cy pułku wchodzi małoletni starszy strzelec komp. szturmowej Eligjusz Otwinowski i przyjąwszy postawę na baczność z oczyną skrzącami i jaśniejącymi dziwnym blaskiem melduje dziecinny prawie głosem:

Panie pułkownik! Starszy strzelec Eligjusz Otwinowski zdobył karabin maszynowy i wziął dwóch jeńców, którzy karabin maszynowy przez Bug przenieść musieli... —

Uściskał pułkownik dłoń zucha i za waleczny czyn ten mianował go plutonowym.

Plutonowy Otwinowski, syn Ludwika i Stanisławy z Kmieciaków, urodził się w Łodzi 30 XI 1905 r. Rodzice jego mieszkają przy ul. Rozwadowskiej Nr. 15 Uczeń szkoły A. Zimowskiego, harcerz V-ej drużyny Z. H. P. w Łodzi. Do wojska wstąpił w 1918 r. Skończył szkołę podoficerską przy VIII Okr. Wojsk. w Łodzi. Na froncie przebywa czwarty miesiąc.

W kampanji szturmowej prawie sami ochotnicy, dawni peewiacy, ci co to w 1918 r. poszli za kraj walczyć.

W boju o Sokal cała kampanja szturmowa odznaczyła się bardzo. Podczas największego ognia przez sześć zasiek drutu kolczastego, mimo gęste i liczne tyraljery nieprzyjacielskie, por. Petrulewicz, już tylokrotnie ranny podczas takich ataków, przeszedł przefrunął poprostu — i rozbił bolszewickie pułki, chociaż komisarze rozpaczliwie zbierali rozbitków i rzucali kilkakrotnie do kontraataków. Ale niech „Petlura“ (tak go pospolicie nazywają w pułku) raz gdzieś wlezie, wykurzyć się nie pozwoli i umie się „zasekurować“. Na lewym skrzydle umieścić samych weteranów z por. Nusbekiem i karabin maszynowy. Tam jeszcze nie wyleczony po otrzymanych ranach sierżant Stefański z Rudy, uciekinier ze szpitala, jak i ppor. Nusbek, celnymi strzałami kładli atakujące fale bolszewickie i z plutonem chodzili do ataku na bagnety.

I utrzymali się mimo wszystko. Po bitwie przyszli do porucznika z posbą.

WARSZAWA. 2999 (PAT) Na północnym skrzydle forsowna akcja naszych oddziałów doprowadziła do odzyskania Lidy. Nieprzyjaciel będąc przez to pozabawionym najdogodniejszej drogi odwrotnej, wycisnęło się pospiesznie w kierunku południowo-wschodnim. Świeżo uzupełniona 21 dywizja sow. uległa pod Nową Rudą zupełnemu rozbięciu pozostawiając w naszym ręku 9 dział i 15 karabinów maszynowych. Na wschód od Wołkowyska zajęliśmy w pościgu za nieprzyjacielem Złonim i przekroczyliśmy rzekę Szczarę.

Na Polesiu wojska nasze uderzeniem od południa na Pińsk-Janów rozgromiły kompletnie 4-ą armję sowiecką. Sztab armji zaskoczony gwałtownym atakiem

dzielnej grupy gen. Krajewskiego został w całości za wyjątkiem dowódcy i szefa sztabu, którzy w ostatniej chwili zdolali uciec, wzięty w Pińsku do niewoli. Pro wizoryczne zestawienie zdobyczy wskazuje z górą 3000 jeńców 100 nowych karabinów maszynowych 400 wagonów z materiałem wojennym 1 wagon opon gumowych kilka samochodów i motocykli. Na tym odcinku osiągnęliśmy Jasiolę i prowadzimy dalszy pościg. Na południe od Prypoci został opanowany przez oddziały nasze po silnej walce węzeł kolejowy Sarny. Sytuacja na Wołyniu bez poważniejszych zmian.

Sztab generalny.

Za tydzień ma być podpisany pokój.

RYGA. 28 września. Posiedzenie poniedziałkowe delegacji pokojowej w Rydze, jak pisze „Rzeczposp“, wyjaśniło taktyczne tendencje delegacji sowieckiej o tyle, że delegacja sowiecka, jak wynika z jej deklaracji stara się na razie wyłączyć z dyskusji kwestje sporne, jak uznanie rządu sowieckiego przez Polskę i sprawa plebiscytu w Galicji Wschodniej. Delegacja sowiecka traktuje jako jedyną kwestję aktualną sprawę zawieszenia broni i oznaczenie linii rozejmu na wschód od linii Curzona i na wschód od Galicji Wschodniej.

Delegacja rosyjska znajduje się dotąd pod bardzo silnym wrażeniem, wywołanem przez umiarkowane

żądania polskie.

Na drugim poniedziałkowym posiedzeniu wywiązała się bardzo długa dyskusja, czy ma być, w myśl projektu rosyjskiego, utworzona tylko jedna komisja, czy też kilka komisji według projektu polskiego. Utrzy mał się projekt polski. Punkt ciężkości obrad przeniesie się do poszczególnych komisji, a plenarne posiedzenie będą się ograniczać głównie do formalnego potwierdzenia uchwał komisyjnych. W kołach sowieckich wyrażają nadzieję, że do 5 października zostanie podpisany rozejm.

Polsko-Czeska umowa naftowo-węglowa.

KRAKÓW. 28 9. Wczoraj o godz. 4-ej po południu doszła do skutku polsko-czeska umowa węglowo-naftowa. Na mocy tej umowy Czesi zobowiązują się do dostarczania Polsce węgla gazowego i koksu w następujących ilościach miesięcznych: węgla gazowego 37.500 ton, po cenie około 400 koron czeskich za tonę i 15.000 koksu ton miesięcznie, po cenie około 720 koron czeskich za tonę. Cena ta obowiązuje również w wewnętrznym obrocie w Czechach. W zamian za to, tytułem zapłaty, obowiązuje się Polska do dostarczania Czechom, również miesięcznie 7083 ton ropy po obecnie obowiązującej w Polsce cenie 1000 mk. polskich za 100 kilo. O ile saldo okaże się korzystnym dla Czechów, mają oni za nadwyżkę pobrać produkty ropne, jednakże w maksymalnej ilości 1250 ton miesięcznie po cenie 1000 mk. za 100 kilo. O ileby jeszcze mimo to okazała się jakaś nadwyżka na korzyść Czech, będzie ona wyrównana pieniędzmi. W ostatecznym rezultacie za jeden wagon ropy Polska otrzyma 7 wagonów węgla gazowego. Rafinerzy, względnie kupcy czescy, uprawnieni przez

rząd do pobierania ropy i produktów naftowych na podstawie tej umowy, zobowiązują się należność zapłacić gotówką z góry. To samo obowiązuje i Państwo wy Urząd Węglowy Polski w stosunku do Czech. Wobec istniejącego w Polsce i Czechach zakazu obrotu obcymi walutami, mają się oba, rządy postarać o to, aby otrzymać potrzebną na ten cel walutę. Rachunek odbywa się miesięcznie. Umowa obowiązuje od 29 września b. r., a to w myśl art. 7 decyzji konferencji ambasadorów, a kończy się w miesiąc po decyzji mocarstw w sprawie przynależności państwowej Górnego Śląska nie później jednakże, niż 29 września 1921 roku. Aby mieć moc obowiązującą umowa musi być w ciągu dnia dzisiejszego ratyfikowana przez rząd polski, a to w myśl tegoż art. 7 decyzji Konferencji Ambasadorów, który ostateczny termin zawarcia umowy ogranicza do 28-go b. m. Co do delegacji czeskiej, to miała ona kompletne pełnomocnictwa od Prezydenta Republiki czeskiej.

aby depeszował do Trockiego tak: „Wysyłaj skurczybyku, same takie pułki jak dzisiaj pobite, bo mają wygodne, lekkie żółte buty z cholewami. Zwykły krasnoarmiejec chodzi bosi i obdarty, szkoda takich bić“. Były to pułki komunistów ideowców.

Po krwawej pracy szturmówka długo w noc śpiewała sobie żołnierskie piosenki - te pełne humoru i te tęsknicą owiane: o wodzu - komendancie, o wojencę, o Łodzi i inne.

Twardy to rycerz, z ducha komendanta poczęty i jego duchem owiany, kochający i służący Ojczyźnie najlepiej, jako mężny i prawy żołnierz polski...

Niech Łódź wie, jakie syny ma...

Dąbrowa Budziński.

Inwazja bolszewicka a hodowla bydła w Polsce.

Sześć lat przeszło trwająca wojna światowa zaważyła wszędzie zgłiszcząca, ruiny, potoki krwi i morze łez, a wślad za tem idą głód, nędza, i choroby u ludzi i zwierząt.

Pożoga wojny, idąca obecnie od wschodu, jest kołobki najstraszniejszych chorób, nawiedzających ludzkość i zwierzęta, jest tem więcej groźną w swych skutkach i przejawach. Nasz kraj nieszczęsny, siódmy rok borykający się z całą falangą wrógów, obecnie, po cofnięciu się fal bolszewickiej, znany jest straszną chorobą księgosuszu u bydła, które, zdziesiątkowane grabieżą dzikie-

go najeźdźcy, podlega masowemu wypadaniu. W Województwie Białostockim, w którym bolszewicy pozostali najdłużej, wybuchła zaraza księgosuszu u bydła. Ludowe wyrażenie księgosuszu, defacto Dżuma, bydlca, w innych językach nosi tą samą nazwę: Peste bovine, Rinderpest, czuma rogatego skota. Jest to choroba szalenie zaraźliwa, z ostrym przebiegiem, przenosząca się na dalekie przestrzenie i wywołująca niesłychanie śmiertelność.

Wypadają całe obory, całe stada — co do ostatku sztuk!

Środków leczniczych nauka nie posiadała. Dopiero w ostatnich czasach, dzięki pracom Semmora, udoskonalonym przez naszych uczonych Neckiego i Wyżniewicza, udało się wyprodukować surowicę zapobiegającą i ten bicz boży dla gospodarstw rolnych znalazł wreszcie godnego przeciwnika.

Księgosusz pamięta dobrze Europa cała. Już w pierwszych Francuskiej, Rzeczypospolitej i Cesarstwa 1792 — 1815 były jednym pasmem rozwoju księgosuszu we wszystkich krajach Europy.

Przy odwróceniu nadreńskiej armji w r. 1796, księgosusz wyniszcza wszystkie wchodnie i północne departamenty Francji. Z armją austriacką przetrzuca się następnie do Wenecji, Lombardji i Piemontu. Pod piekłem niebem Italji ginie, wskutek księgosuszu, cztery miliony sztuk bydła! Po kongresie Wiedeńskim wszystkie Państwa biorą się energicznie do wybijania zarazy księgosuszu. Bydła i ten drakoński środek uwolniony chód na długie lata od nieproszonego gościa.

Francusko-niemiecka wojna r. 1870, wskutek sprowadzenia bydła stepowego rosyjskiego, jest nowym źródłem zarazy księgosuszu. Połowa francuskich departamentów i całe Niemcy zajęte były tą straszną chorobą. Setki tysięcy bydła padło ofiarą księgosuszu. Ustawa weterynaryjna Królestwa Kongresowego, wydana w r. 1844, wypowiada bezlitośną wojnę księ-

suszowi, ryczałtowo wybijaniem bydła zarażonego. Rezultaty okazały się zbawienne. Z Rosji, gdzie ten środek zaprowadzono dopiero w końcu ubiegłego stulecia, szła zaraza do nas ze stepowym bydlęm, przepędzonym na rynki Warszawy, Łodzi i Częstochowy.

Ostatni raz, 31 lat temu w okolicach Łodzi miejsce wości: Ruda—Pabjanicka, Żdżary, Lutomiersk i Puczniew uległy zarazie księgosuszu, który pozbawił życia tysiące sztuk bydła.

Z chwilą powrotu władz Wojewódzkich do Białego Stoku, po wyjściu bolszewików, rozpoczyna się energicznie walka z zarazą grożącą zagładą wszystkich obór

w Polsce.

Z całego kraju władze wysyłają liczny personel lekarzy i felczerów weterynaryjnych, asygnują olbrzymie sumy pieniędzy, aby umiejscowić tę straszną chorobę. Miejmy nadzieję, że cel osiągnięty będzie. Inaczej rozprzestrzeni się po całym kraju, przekroczy granice państw sąsiednich i rozleje się po całej Europie.

Zagrożona jest nie tylko racjonalna hodowla bydła, lecz zaprowiantowanie miast w mięso, w ten niezbędny produkt odżywczy ludzkości.

L. Drecki.

Obrady pokojowe w Rydze.

WARSZAWA 29—9 (PAT) Wydział prasowy min. spraw. zagranicznych komunikuje Deklarację przewodniczącego delegacji polskiej na posiedzeniu dnia 27 września. Deklaracja złożona przez delegację rosyjską na poprzednim posiedzeniu w pierwszej części zawiera teoretyczne przedstawienie zasadniczego jej politycznego światopoglądu, wykraczającego nawet poza przedmiot rokowań owocnych oraz złożeń niepodlegające dyskusji między Polską a Rosją jak sprawa Galicji. Teoretyczne te wywody delegacji rosyjskiej dawałyby delegacji polskiej temat do obszernej dyskusji szczególnie co do tego, jak rząd sowiecki pojmuje samookreślenie narodów i ich niepodległość do rzeczywistości.

Delegacja polska ponawia swój wniosek o przejście do prac komisyjnych. Delegacja polska pragnie usilnie jak najszybszego zakończenia sołzewu krwi. Nie może jednak nie zwrócić uwagi, że określenie w sposób ułtimatywny, w którym rozjem i preliminarja pokojowe miałyby być podpisane, jak to uczyniła delegacja rosyjska co najmniej nie przyczynia się do łatwiejszego i szybszego doprowadzenia rokowań do pożądanego celu a przeciwnie wywołuje wrażenie, iż strona stawiająca takie ułtimatum rezerwuje sobie w ten sposób zerwanie rokowań w pewnej chwili.

OBRADY SOWDEPII.

WARSZAWA 29. 9 (PAT) Deklaracja rosyjska dnia 27. Po wysłaniu propozycji delegacji polskiej na 7-ym posiedzeniu plenarnym konferencji pokojowej w dniu 24 września. Delegacja pokojowa rosyjska i ukraińska z zadowoleniem stwierdza, że obie strony dążą w pertraktacjach pokojowych do odpowiedzi Sowdepji jak najszybszego zakończenia wojny i stworzenia dla swych narodów warunków zapewniających możliwość podjęcia pracy pokojowej i tworzącej nad odbudową i organizacją życia państwowego. Obie strony zgadzają się również i że warunki pokoju nie mogą być zależne od stanu rzeczy na froncie wojennym, lecz, że pokój, do którego obie strony dążą powinny być pokojowym sprawiedliwym porozumieniem liczącego się w różnym stopniu z interesami obu stron. Sowiecka Rosja i sowiecka Ukraina nigdy nie występowały przeciw niepodległości i suwerenności republiki polskiej i jeśli Polska przez pertraktacje pokojowe dąży do zabezpieczenia swego bezpieczeństwa, i bezpieczeństwa swych granic to takie dążenie jest całkowicie zgodne z interesami zarówno Rosji, jak Ukrainy.

Sowiecka Rosja i sowiecka Ukraina nie prezentowały nigdy do jakichkolwiek terytoriów Polski i uważały zawsze, iż kwestję terytorjalną łatwo rozstrzygnąć się dają według zasady samostanowienia narodów. Zpełne zabezpieczenia traktujących ze sobą państw od możliwych napaści ze strony przeciwnej bądź też przez jej terytorjum.

Ustawa w wymianie jeńców wojennych i wzroście rzeczywistych wydatków na ich utrzymanie, zawarta być powinna w traktacie pokojowym. Rosyjska delegacja uznaje również za konieczne utworzenie natychmiast po podpisaniu pokoju przedwstępnej komisji mieszanej do spraw wymiany jeńców cywilnych interesowanych, zakładników, jeńców wojennych. Amnestja

każdej ze stron względem obywateli strony przeciwnej uważa delegacja rosyjsko ukraińska za konieczną. Sądzi, jednak, iż w interesie sprawiedliwości amnestja winna być zastosowana również względem własnych obywateli, którzy dopuścili się podczas wojny czynów występnych na korzyść strony drugiej. Ten artykuł byłby tylko korzystny dla Sowieckiej Rosji-bo Polska posiada takich przestępców, bolszewicy ich nie mają gdyż każdą osobistość podejrzaną rozstrzelali lub mordowali. Posiadając mandaty dla pertraktacji i podpisania nie tylko rozjem i przedwstępnych warunków pokoju lecz również traktatu pokojowego delegacja pokojowa rosyjska gotowa jest przystąpić niezwłocznie do pertraktacji nad ostatecznym traktem pokojowym. Delegacja pokojowa uważa iż po podpisaniu traktatu pokojowego należy przystąpić do pertraktacji w sprawie konwencji nie tylko handlowo gospodarczych sanitarnych, komunikacyjnych i pocztowo telegraficznych lecz i innych, jak na przykład tranzytowej konsularnej rozstrzygnięcie kwestji rozrachunków wzajemnych i likwidacji zarówno jak wznowienia stosunków prawo osobistych i prawo publicznych również zdaniem delegacji rosyjsko ukraińskiej zawarte być powinny w traktacie pokojowym. Zaznaczając z radością, iż najwidoczniej nakreślonym przez obie strony w zasadach przyszłego traktatu pokojowego niema zasadniczych różnic, mogących doprowadzić do jakichkolwiek komplikacji lub zbyt długich debatów delegacja rosyjska sądzi jednak, iż szczegółowe roztrząsanie wielu ze wskazanych kwestji winno być przedmiotem pertraktacji na ostatecznym traktacie pokojowym, które to pertraktacje rozpocząć się mogą dopiero po podpisaniu rozjem i przedwstępnych warunków pokojowych. Nadto raz jeszcze ponadto propozycję swą wyrażenia całkowitej energii obu delegacji pokojowych dla pracy w interesie najszybszego zawarcia rozjem i pokoju przedwstępnego w imieniu niezwłocznego zakończenia przelew krwi.

Polska komisja w Rydze.

RYGA, 27 września.—Delegacja Pokojowa w Rydze wyłoniła z pośród siebie 5 komisji w składzie następującym: 1) komisja prawo-polityczna: przewodniczący pods. stanu Wróblewski, podczas jego nieobecności Kiernik, członkowie delegacji: Grabski, Barlicki, Kamieniecki, Mieczkowski, Waslewski, eksperci: Perl, Rundstein Szumiakowski, sekretarz Wyszyński. 2) komisja graniczna: przewodniczący Grabski, członkowie delegacji: gen. Kuliński, Barlicki i Waszkiewicz, oraz eksperci: Maliszewski i Romer, sekretarz Janikowski, 3) komisja wojskowa: przewodniczący gen. Kuliński, delegacji: Barlicki i Wichliński, eksperci: pułk. Doworno-Sołhub, major Polakiewicz i rotm. Barkowski. 4) komisja ekonomiczna: przewodniczący Kiernik, delegacji: Grabski i Olszowski, eksperci: Altbeig, Eberhardt, Kasperski, Kauzik i Tennenbasm, sekretarz Wszelaki. 5) komisja do spraw jeńców i zakładników: przewodniczący Wichliński, delegacji: gen. Kuliński i Waszkiewicz, eksperci: Albert, kpt. Jaworowski, Kossokowski, maj. Polakiewicz i dr. Trenkner.

Uгода czesko-polska,

PRAGA 28. 9. (wł) Specjalna delegacja polska, która wyjechała do Pragi dla uregulowania spraw transportowych i kolejowych, już ukończyła swoje czynności.

Stacje na granicy czesko-polskiej ustanowione są:

Piotrkowice, na linii Kraków—Bogumin, Serów i Cieszyn na linii Bielsko—Cieszyn—Frydek.

Prócz czeskiego języka w urzędzie i na stacjach będzie używany również polski.

Pociągi polskie będą dojeżdżały do tych

stacji, a w dodatku polskie parowozy będą obsługiwane przez polski personel. Na stacjach Cieszyńskich zostanie zaprowadzony polski personel i polskie kasy, a obsługa polska przeprowadzać ma pociągi pospieszne aż do Bogumina.

Ułatwienie też będzie dla miejscowej ludności, która nie ma podlegać rewizjom celnym i będzie mogła podróżować za półpaskami. Delegacja polska była w Pradze podejmowaną bardzo serdecznie.

Katastrofa kolejowa.

WARSZAWA. Wcsoraj, około północy pomiędzy Aleksandrowem, a Toruniem wpadł pociąg kolejowy osobowy na towarowy, Wynodek zdarzył się na posterunku Brzoza pod Ołszynem. Są ranni i zabici. Z Aleksandrowa i Torunia wysłano pogotowie ratunkowe.

Jeszcze jedna poprawa granic.

KROLEWIEC 28 września, Ostateczne określenie granic polsko-niemieckich w Olsztynie i Kwidzińskim nastąpi przez komisję międzysołuszniczą. W skład jej wchodzi dwóch delegatów Anglii, Włoch, Francji i po jednym delegacie Japonji, Polski i Niemiec.

Wynurzenia Grabskiego.

LONDYN, 28 września. (E. E.) „Times” omawia exposé, wyłożone na konferencji brukselskiej. Zdaniem dziennika londyńskiego exposé ministra Grabskiego było najśmiajsze i najbardziej interesujące.

STRASZNA ZARAZA NA BYDŁO.

WARSZAWA 28 9. (PAT) Ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych komunikuje: W kilku powiatach województwa białostockiego oraz południowej części Wołynia pojawiła się niezmiernie groźna zaraza na bydło zwana księgosuszem, zawleczona do kraju przez wojska bolszewickie. Celem od wstrzymania tej zarazy i rychłego jej slumienia władze państwowe wydały odpowiednie zarządzenia, skuteczność tych zarządzeń zależy przedewszystkiem od współdziałania ludności, która w dobrze zrozumianym własnym interesie powinna popierać organy rządowe w wykonywaniu obowiązków.

Forma zarazy jest bardzo złośliwa i śmiertelność dochodzi do 100 procent.

HAKATYSTA SAHM KAPITULUJE.

NAUEN. 28 9 (PAT) W sprawie pertraktacji paryskich między Gdańskiem a Polską oświadczył nadburmistrz miasta Gdańska Sahn przed swoim wyjazdem między innymi, co następuje: Delegacja gdańska będzie się starała, aby przedłożony przez nią projekt konwencji nie stał w sprzeczności z traktatem pokojowym, odnosi się to zwłaszcza do suwerenności Gdańska, której nie należy pojmować w ten sposób, aby Gdańsk chciał prowadzić wojnę na własną rękę lub za wierać przymierze z obcymi państwami. Suwerenność Gdańska ochraniać ma Liga narodów.

Le Rond wraca na Górny Śląsk.

GENEWA, 29 września.—Rada Ambasadorów nie przyjęła dymisji gen. Le Ronda. Wobec tego powraca on na swoje stanowisko do Opola.

Generał Le Rond otrzymał od Rady Ambasadorów polecenie zupełnego rozbrojenia ludności niemieckiej i polskiej na Górnym Śląsku.

FINANSE ENTENTY.

BRUKSELA 29. (PAT) Angielska delegacja na konferencję finansową oświadczyła, że dług zewnętrzny Anglii kompensuje się ściśle długami sprzymierzeńców względem Anglii, o ile nie liczyć długu Rosji względem Anglii. Metoda angielska przewiduje o tyle wydatne tworzenie dochodów dodatkowych aby były one zdolne nie tylko pokryć wydatki lecz jeszcze ponadto umarzać długi. Rok bieżący przyniesie skarbowi angielskiemu 134 miliony funtów szterlingów nadwyżki dochodów nad wydatkami. Anglija przestanie udzielać kredytów rządowi zagranicznemu ale z drugiej strony pozostawi otworem dla wszystkich angielski rynek finansowy. Delegacja francuska wyraziła pogląd aby działalność konferencji w zakresie skarbowości ograniczyć do lakonicznej uchwały zalecającej poprostu największe zredukowanie wydatków. Stany Zjednoczone reprezentowane są na konferencji tylko oficjalnie.

Delegat Stanów oświadczył, że przysłany został dla zebrania informacji albowiem Stany Zjednoczone udzielają pomocy finansowej tylko tym krajom, które dadzą gwarancję porządku i uczciwości.

Prace w komisjach.

WARSZAWA 29—9 (PAT) Komisja komunikacyjna pod przewodnictwem p. Rajcy w obecności ministra dr. Bardla rozstrzygała interpełacje i wnioski w sprawach bieżących w szczególności w przedmiocie poprawy bytu pracowników poczem przyjęła rezolucję wzywającą rząd do ułatwienia przyjazdu Polakom z poza granic przez obniżenie taryfy osobowej i bagażowej.

Komisja rolno pod przewodnictwem piechoty ukontynuowała się na dzisiejszym posiedzeniu wybierając w miejsce prezidenta ministrów Witosa przewodniczącym swoim dr. Bardla.

Żydzi konieczni obcej sprawie naradzających.

W wywiadach ogólnych z Sejmu pisze „Moment” (222) specjalnie o Żydach co następuje:

„Przedstawienie Sejmowe miało szczególne ważne znaczenie dla nas, Żydów, gdyż po raz pierwszy od 2 miesięcy nasi posłowie mieli możliwość podać 2 interpelacje i obszerny wniosek nagły w sprawie tego wszystkiego, cośmy tu przeżyli w ostatnich dwóch strasznych miesiącach. Żeby osłabić wrażenie żydowskich interpelacji, partja Dmowskiego także podała wniosek nagły o „zdradzie żydowskiej”. Tak ta partja postępuje zawsze a nie byłaby tem, czem jest, gdyby tym razem nie puściła sposobność do denuncjowania Żydów. P. P. S., której organ prowadzi w ostatnich czasach tak energicznie walkę w obronie Żydów, poparła posłów żydowskich dając swe podpisy na ich interpelacjach.”

O sprawozdaniu zaś premiera pisze p. Hirschhorn

„Szczególnie my, Żydzi, nie znaleźliśmy w sprawozdaniu żadnej wskazówki o tem wszystkim, cośmy przeżyli w ostatnich czasach. Nie słyszeliśmy też żadnego pocieszenia i obietnicy na przyszłość. Skrajny optymista mógłby się tylko pocieszyć tem, że nie słyszano także nic złego o Żydach i że słowa premiera o „lojalności i patriotyzmie wszystkich warstw społeczeństwa” można uważać za protest przeciw denuncjacji antyżydowskiej. Rozumie się, że po tem wszystkim co Żydzi niewinnie wycierpieli jest to trochę za mało, zwłaszcza w przededniu wznowienia konferencji która ma doprowadzić do polsko-żydowskiego porozumienia.”

„Tog” (87) pisze z tej samej okazji o Żydach:

„Z posłami żydowskimi „centrolew” nie uważa, widocznie za możliwe rokować, lubo bez Żydów niema jeszcze ciągle większości. Są jednak wiadomości, że przynajmniej wśród niektórych grup sejmowych już dojrzała myśl, że należy także liczyć się z Żydami. Jest to wszakże dopiero muzyka przyszłości.”

„Szczególnie energicznie przygotowali się posłowie żydowscy, którzy chcieli wnieść zaraz na pierwsze posiedzenie najkonieczniejsze interpelacje o wypadkach w przeciągu ostatnich miesięcy. P. P. S. tym razem już nie robiła żadnych trudności i dała swe podpisy pod interpelacjami. Na żądanie posła Moraczewskiego przerobiono główną interpelację, dającą obraz ogólny położenia Żydów, na wniosek nagły, Moraczewski motywował swe żądanie tem, że chce on, aby sprawa została wszechstronnie zbadana. Na interpelację zaś wystarczy tylko dać odpowiedź. Posłowie żydowscy chętnie zgodzili się na ten wniosek. Na ogół zauważyć się dało w Sejmie że pewność, z jaką endecy mówili o żydowskiej „zdradzie”, „dużo osłabła”.

„Premier Witos o Żydach nic nie wspominał. Ale cóż, nagły wniosek posłów żydowskich wskazuje już zupełnie dostatecznie stanowisko prezesa ministrów wobec Żydów.”

Sapiecha o położeniu.

W dniu wczorajszym przyjął minister Spraw Zagranicznych Sapiecha dziennikarzy angielskich i amerykańskich dla poinformowania ich o sytuacji i tendencjach naszej polityki zagranicznej. W rozmowie wyraził minister silne przekonanie, że rokowania w Rydze doprowadzą nie tylko do rezerwu, ale i do ukończenia dzieła pokojowego.

Minister zapewnił dalej, że pochód wojsk naszych przez terytorjum litewskie ma charakter tylko strategiczny. Co do losów tych ziem Polska zgodzi się na plebiscyt.

Nowe poselstwo.

W min. spraw zagranicznych rozważana jest sprawa utworzenia poselstwa polskiego w Peracji, oraz wysłania drugiej delegacji do Gruzji. Pierwsza misja polska na Kaukaz, jak wiadomo, opadła w ręce bolszewików.

WSPÓLDZIAŁANIE.

Pośród działaczy na polu współdziałalności kredytowej poruszono myśl zwrócenia się do Sejmu z prośbą o szybkie uchwalenie przygotowanego już projektu prawa o spółdzielniach. Czynione też są starania, aby starostwa kredytowe prowadziły pracę uświadamiającą wśród ludności w kierunku lokowania w stowarzyszeniach kredytowych gotówek zbywającej od koniecznych obrotów i potrzeb gospodarczych. Jako motyw podano to, że pieniądze leżące bezczynnie, nie tylko nie przynoszą korzyści, lecz są też powodem obniżenia się wartości waluty.

Aresztowanie bisk. Łosińskiego.

Do Rygi nadeszła wiadomość o aresztowaniu przez bolszewików w Mińsku ks. bisk. Łosińskiego za rozmowę z polską delegacją pokojową.

NIEMCY NIE CHCĄ PRZEPUSCIC POCIĄGU CZERWONOKRZYŻA.

BRUKSELA. 28 9. (PAT) Donoszą, iż rząd niemiecki powiadomił dziś rano rząd belgijski, że nie przepuści przez tereny niemieckie pociągu sanitarnego belgijskiego przeznaczonego dla Polski. Przedstawiciele Belgji zapewniają, że pociąg pojedzie wieczorem stosownie do umowy.

Delegaci niemieccy twierdzą jednakże, iż o podobnej umowie nie wiedzą. Prezydent konferencji i przewodniczący Czerwonego Krzyża wysłali do Berlina telegram protestujący przeciw stanowisku rządu i delegatów niemieckich.

Srodki ku naprawie sytuacji ekonomicznej.

BRUKSELA 27-9 (PAT) Delegat angielski Brand przedstawił na konferencji finansowej sposoby ktorými zdaniem jego można naprawić sytuację ekonomiczną. Są niemi: powstrzymanie skandalicznie zmniejszającej się siły kupna pieniądza; Wylimitowanie bezproduktywnych wydatków; ograniczenie zbrojenia na podstawie porozumienia się z innymi narodami; czasowe zaniechanie wprowadzenia w życie jakiegokolwiek reform socjalnych, jak na przykład nacjonalizacja, które mogą się przyczynić tylko do pogorszenia sytuacji, wreszcie cofnięcie wszystkich zarządzeń, ograniczających międzynarodowe stosunki handlowe.

Rumunja ma pieniądze.

BUKARESZT, 28 września.—Rumuńska komisja dla spraw morskich bawi w Londynie celem kupna okrętów wojennych. Dotychczas nabyła 4 torpedowce angielskie.

Wypieranie wojsk Emira.

POLDHU 28-9 (PAT) Bolszewicy zajęli miasto Bukarę. Po zaciętej walce w w dniu ostatnim Emir ze swym wojskiem został odrzucony ku granicy aganistańskiej.

Nowy dowódca.

NAUNEN 28-9 (PAT) Według wiadomości z Helsingforsu postanowił rząd rosyjski utworzyć armję pod naczelnym dowództwem Trockiego.

Nieczna kampania socjalistów.

Ostatni numer „Gazety Warszawskiej” przynosi interesujący artykuł pod tyt.: Cele ofensywy socjalistycznej. Artykuł ten zbiega się z opinia kół narodowych w Warszawie, które mają głębokie przekonanie, że kampania pism lewicowych przeciwko czynnikom narodowym oraz ataki przeciw marszałkowi Sejmu dowodzą ukrytych zamiarów mafji socjalistów. Nieczna ta kampania ma niewątpliwie na celu uchwycenie w swe sece władzy i dlatego nie powinna być lekceważona przez społeczeństwo narodowe.

„STRAŻ NAD WISŁĄ”.

Leży przed nami piękny, bogato i artystycznie ilustrowany zeszyt piąty miesięcznika „Straż nad Wisłą” (lip.—sierp.) Pismo to, powstało z inicjatywy Gen. Hallera w czasie wkroczenia wojska polskiego na Pomorze, a redagowane przez pułk. Dienstla-Dąbrowę, ma za zadanie połączyć nas węzłami kulturalnymi i narodowymi z Pomorzem, a z drugiej strony zapoznać nas z wiekowym dziedzictwem pomorskiem.

W ciągu półrocznego istnienia „Straż nad Wisłą” skupiła przy sobie wszystkie intelektualne siły Pomorza i stała się tem widocznym znakiem naszej kultury.

Wydanie „Straży nad Wisłą” w ten sposób, w gorącym czasie wojny przynosi prawdziwy zaszczyt i świadczy o niezmożonej twórczej energii red. ppłk. Dienstla-Dąbrowy kier. lit. Bargiela.

Żądanie Żydów polskich w Paryżu.

Sjonistyczna „Wiener Morgen Zeitung” podaje z Londynu, że do polskiego charge d'affaires zwróciła się delegacja żydowskiego stowarzyszenia Żydów polskich w Anglii pod przewodnictwem malarza Pilichowskiego z przedstawieniem mu życzeń Żydów polskich. Omawiając kwestje sporne, wyrażono poglądy co do poprawy położenia. Przedstawiciel polski przyrzekł przedstawić wnioski rządowi warszawskiemu.

Nowa placówka polskości.

Obok niedawno otwartej sceny polskiej w Bydgoszczy, pozostającej jak wiadomo pod kierownictwem p. wandy Siemaszkowej, przynajmniej w najbliższym czasie nowa placówka polskości: teatr miejski w Toruniu, jak się bowiem dowiadujemy, gmina m. Torunia przekształci dotychczasowy teatr niemiecki na polski i wzięła się do dyr. Edm. Rygiera z prośbą o przyjęcie kierownictwa teatru. Dyr. Rygier przyjął propozycję, którą rada m. Torunia jednomyślnie zawetowała.

Egzekucje w Moskwie.

„Prawda” podaje, iż w Moskwie rozstrzelano dyrektora fabryki w Kijowie Milenikowa, członka egzekucji tejże fabryki Kasztanowa, oraz przemysłowca węglowego Rapaporta, oskarżonych o spekulację węglem.

Do prezydenta Francji.

Prezes gabinetu p. Witos i Naczelnik państwa przesłali prezydentowi Francji, z powodu jego wyboru depeşe gratulacyjną.

Również prezes rady m. Warszawy i prezydent wysłali depeşe z wyrazami radości i czci z powodu wyboru Milleranda.

Damy nie eckie kupują galanterię zrabowaną w Polsce.

Korespondent „Matin’a” zwiedził Prusy Wschodnie, przyczem widział bolszewików, cofających się do Arys lub uchodzących przez Litwę do Rosji. Prusy Wschodnie stały się jednym wielkim jarmarkiem, gdzie eleganckie damy niemieckie zaopatrują się u bolszewików w zrabowaną w Polsce galanterię i biżuterję.

Cieniom s. p. kapita na Uzupisa Sławomira

Zgasa znowu bezpowrotnie dla naszej młodej Armji, jedno życie młodzieńcze, w pełni sił organizacyjno-twórczych. Ubył z Korpusu Oficerskiego, dotychczas na różnych frontach wslawionego 1-go Pułku Człogów, jeden z jego zasłużonych Dowódców pododdziałów Dowódca Centralnych Warsztatów Reperacyjnych Człogowych Pułku s. p. Sławomir Uzupis.

Dnia 16-go września 1920 r. w Augustowie, już w niedalekiej odległości od celu swej podróży, od celowych pragnień wygnanych, od swego miejsca rodzinnego (Suwalki), od matki oczekującej jedynego pozostałego jej po żniwie wojny światowej syna, pał ołiarą nieczemnego — bestjałskiego mordu, broniąc honoru żołnierza polskiego, stając nie po raz pierwszy na straży swego obowiązku. On — jeden z najlepszych synów i walecznych obrońców swej Ojczyzny, w ciele słowa tego znaczenia Oficer — obywatel.

W mało może znanym szerszym ogółowi, a prawie jedynie tylko gronu kolegów z oddziałów, w których przebywał s. p. kapitanie Uzupisie Sławomir stracił Armja Polska pierwszorzędnego oficera, organizatora Absolwent Szkoły Wojskowej w Kijowie Oficerskiej Szkoły Sirzeleckiej w Oranienbaumie i Kursu Oficerskiego Człogów W. P. w Łodzi, dyscyplinowany, obowiązkowy, dzielny, prawy i o otwartym charakterze w stosunku do kolegów, wszechstronnie wykształcony cały swój zasób wiedzy nie tylko wojskowej ale i fachowo-technicznej, nabytej w Szkole Techniczno-mechanicznej w Paryżu (Ecole speciale des Travaux Publiques) oddał w całości na usługi tego nowego, o wielkiej przyszłości rodzaju broni — Człogów. Jego też to wiedzy, zapałowi, niesirudzonej pracy niezłamującej się energii, jest zasługą, że ten młody i skromny z początku Centralny, jedyny w Polsce Warsztat Reperacyjny 1-go Pułku Człogów w Łodzi, w niedługim czasie do rozmiarów fabryki, przyszedł kolebki wytwórczej tej broni przyszłości — Człogów, na wzór francuskiej fabryki — kolosu „Renault” i stanął na wyżynie swego zadania w pamiętnych dniach przełomowych, w lipcu b. r.

Przez śmierć tak wczesną, bo zaledwie w 29 roku życia, kapitana Uzupisa Sławomira, ponosi 1-szy Pułk Człogów niepowetowaną stratę, traci ogólnie szanowanego i podwładnego, szanowanego przełożonego i ukochanego kolegę.

Cześć mu!

Gwałty bolszewickie w powiecie zaleszczyckim

Bolszewicy, ustępując z powiatu zaleszczyckiego, dopuścili się masowych rabunków, w pierwszym rzędzie na szkodę właścicieli ziemskich. I tak dwór w Tlustem, początkowo zrabowany przez chłopstwo, przeważnie ruskie, został na rozkaz komisarzy bolszewickich umebłowany na nowo sprzętami, odebranymi rabusiom miejscowym. Do dworu kazano się sprowadzić całej służbie folwarcznej, w pokojach wybudowano kuchnie dla rodzin włościańskich. Miejscowemu proboszczowi, ks. Chomiakowi, kazano, pod groźbą bagnetów, odczytać w kościele z ambony orędzie bolszewickie do ludności miejscowej. Bolszewicy, chcąc się przekonać, czy zlecenie komitetu zostanie przez probosza wykonane, wysłali w niedzielę dwóch komisarzy, żydów, do kościoła, którzy zjawili się w świątyni w czapkach i z nahajkami. Gdy ks. Chomiak pod groźbą zarabania, zaczął odczytywać odezwę, delegaci bolszewicy zarzucili mu, że czyta bardzo cicho, zwlekli go z ambony, poczem pobili go bardzo ciężko nahajkami.

Z oswojonych terytoriów wschodniej Małopolski przybywają do Lwowa liczni jeńcy polscy, którzy uciekli z niewoli bolszewickiej i przez dłuższy czas przechowywali się po wsiach i miasteczkach, gdzie z wielką troskliwością byli ukrywani przez ludność polską.

(„Ill. Kurj. Czd.”)

Gospodarka bolszewicka.

Telegraph Compagnie. Echo de Paris donosi ze Sztokholmu. Z mowy Trockiego o przesileniu transportowym wychodzą obecnie na jaw następujące cyfry. Co do położenia przemysłu rosyjskiego według „Iawiestja“ 1513 fabryk było 109 uruchomionych, 95 proc. robotników strajkuje przymusowo z powodu braku surowców, ze względu na brak opału i surowców nędza gospodarcza jest barzo wielka, 60 proc. całej produkcji jest przeznaczona dla czerwonej armii. Z powodu zastoju ogólnego produkcji jest Rosja w posiadaniu zaledwie 12 proc. potrzebnych towarów. Spiski przeciw rządowi bolszewickiemu trwają tak samo jak i rozstrzelania na podstawie sądów wojennych; w jednym z numerów tego dziennika podano, że z powodu wykrycia spisku rozstrzelano 114 a skazano 15 na roboty przymusowe. W Ekaterynburgu rozstrzelano 7 osób a 15 skazano na roboty przymusowe.

Zamordowanie kapłana.

Bolszewicy ustępując 20 sierpnia z Ostrołęki uprowadzili ze sobą kilkanaście osób a wśród nich 70-letniego księdza Stanisława Pędzicha, rektora kościoła pobenedyktynskiego. Oprawcy pędzili ofiary piechotą, popędzając batami i kłując bagnetami. Wkrótce opuścili siły ks. Pędzicha, po dojściu do Łomży upadł ze znużenia. Wówczas bolszewicy odprowadzili go na odległość kilkunastu kroków do lasu i tam w okropny sposób zamordowali starca białą bronią.

Po tygodniu ks. Antoni Karpowicz, przewiózł odnalezione zwłoki na cmentarz parafji Wąsowa, skąd zostały przewiezione do Ostrołęki dnia 15—9 pochowane na miejscowym cmentarzu. Oględziny lekarskie skonstatowały na ciele zamordowanego ks. St. Pędzicha ciężkie szablę i bagnetem, przyczem głowa została w okropny sposób zmasakrowana.

Powstanie antybolszewickie w Rosji rozszerza się.

Na skutek zwycięstw polskich nad czerwoną armią—ruch antybolszewicki wzmagają się, nie tylko w Piotrogrodzie, ale także w Pskowie, w Niżnim Nowogrodzie i w Ufie miały miejsce krwawe zamieszki. Powstanie rozszerza się na wieś, gdzie chłopci rozpędzają bolszewików. W Ufie otworzyła się „zielona armia“ przy pomocy kozaków i zmusiła oddział czerwonej armii do cofnięcia się. W Tule dezertrzy armii czerwonej stanęli na czele ruchu antybolszewickiego.

Polska młocka.

Zapędziły się psie juchy
Pod samą Warszawę,
Lecz im nasze bractwo dało
Galantą odprawę.

Dalej do dzieła, jeszcze nie zginęła!
Pokój z sowietami, spiszem bagnetami,
Już myśleli, że sowiety

Urządzą nad Wisłą
Raptem Polak się odwinął
I zwycięstwo przysto.

Dalej do dzieła i t. d.
Haller, pokaz, jakieś bił się
W karpackiej brygadzie!
Wnet wyskoczy nasz generał
Mechów trupem kładzie.

Dalej do dzieła i t. d.
Chodźcie, chodźcie, tutaj ptaszki,
Blżej, blżej jeszcze
Proszę choćby pod Garwolin
Tu ja was popleszczę.

Dalej do dzieła i t. d.
Hej, Sikora! pogłaszcz—no ich
Czas nam wyleść z gniazda!
A Sikorski ino mruknął:
Gotów!.. Chłopcy, jazda!

Dalej do dzieła i t. d.
Z innej strony znów Rydz—Śmigły
Jak ten pierun wali.
Ledwo dopadł, a już jedzie
Na karkach Moskali.

Dalej do dzieła i t. d.
Haller, Śmigły i Sikorski
Wzięli się do młocki.
Niech na chwałę Polski żyją
Wiwat wódz Piłsudski.

Benedykt Hertz.
Szeregowieo.

Litwa i bolszewicy.

Korespondent „Times'a“ z Kowna donosi, że przedstawiciele angielscy czynią wszelkie możliwe wysiłki, żeby doprowadzić do pokojowego porozumienia Litwy z Polską. Litwini utrzymują, że zajęli południową Suwalszczyznę na życzenie ludności(!). Linji Curzona nie uznają, gdyż Litwa nie jest członkiem narodów. Ofensywę rozpoczęli w przekonaniu, że Polska jest do niej niezdolna. Po zwycięstwie polskim czuli się osamotnieni w czysto polskim mieście Augustowa, późniejszy ich atak na wojsko polskie był wywołany przez „nieodpowiedzialne“ czynniki. Jedynym lekarstwem—pisze korespondent—jest stanowcze kierownictwo Zachodu i pośrednictwo Anglii w pokojowym załatwieniu sporu. Litwini zostali wciągnięci w orbitę wpływów bolszewickich przez kuszącą zasadzkę, w formie zdobyczy terytorjalnych i zajęcia Wilna.

Rządy sowieckie w Wilnie, chociaż mniej surowe niż w Rosji, wyleczyły jakoby Litwinów z ich skłonności bolszewickich. Dowódca litewski w Wilnie namówił sztab generalny do przystąpienia wojsk, zarażonych bolszewizmem, do Wilna, aby ujrzały bolszewizm przy pracy. Wynikiem było ich całkowite wyleczenie, Żołnierzy podburzone do wymordowania oficerów i obalenia obecnego rządu.

Gwałty armii Pawlenki.

„Słowo Polskie“ donosi: Posel Dawid Abrahamowicz otrzymał od ziemian kilku powiatów wschodnich Małopolski zbiorowy list z opisem bezprawii, dokonywanych przez ukraińską armię Pawlenki i z Prośbą o interwencję.

W liście tym czytamy między innymi: „Powiaty Horodenka, Siatyn, Kołomyja są dziś widownią rozbójniczego odbierania nam resztek mienia przez oddziały ukraińskie. Zabrano nam wszystkie konie, z wyjątkiem tych, które przedtem uprowadzić zdołaliśmy. Zabrano nam wszystko było rogacie, świnię, wozy, inwentarz martwy, bieliznę i t. d. Resztki zboża, nawet przeznaczzonego na nasienie, młóca żołnierze Pawlenki i zabierają. Pod groźbą utraty życia ogolęni zostaliśmy ze wszystkiego. Nie mamy możliwości powrotu do domu, tem mniej możliwości obsiania naszych pól“.

KRONIKA

— Pomnik dla Pogonowskiego.

Kilkadziesiąt osób odezwano się do nas, że Łódź powinna uczcić takiego bohatera, jakim był ś. p. Kaptan Pogonowski. Wskutek tego odwołaliśmy się z tą propozycją do ogółu przyłączając słowa wezwania najbliższych przyjaciół poległego. Dotąd na pomnik ś. p. Pogonowskiego złożono z góry 3,000 marek. Ta suma przy dzisiejszych warunkach nie wystarcza na skromną tablicę.

Jeżeli Łódź chce mieć pomnik tego bohatera, to powinna złożyć co najmniej z 300,000 marek, w każdym razie 3,000 dotąd nie wystarcza.

Wiemy, że dziś jest wiele innych pilniejszych potrzeb, aby tym kierunkiem wysłać dobroczynność; ale Łódź może tę sumę złożyć i to trzeba kuć żelazo póki gorące.

Jeżeli dziś Łódź nie złoży tych pieniędzy, to ich nie złoży nigdy. A przecież i dla tych, co idą bić się za Ojczyznę będzie to gorąca zachęta; że naród umie uczcić swoich najlepszych synów. Gdyby tylko każdy z Łodzi złożył po 1 marce mielibyśmy 400,000 marek. bo tytu jest w Łodzi mieszkańców. Ponieważ neutralni nie dadzą na ten cel ani grosza, przeto polacy składają co tydzień po 1 marce to kilka tygodni uzupełnią sumę.

Pozostawiamy decyzję do rozważenia ogółu

Redakcja.

— Ciekawy Odczyt.

Wobec wielkiego zainteresowania, jakie wywołały wykłady o „Szczęściu“ wygłoszone w Uniwersytecie Powszechnym przez bawiącego chwilowo w Łodzi Dr. Władysława Tatarkiewicza, profesora Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, Referat Kulturalno--Oświatowy garnizonu Łódzkiego urosił profesora o wygłoszenie odczytu na podobny temat. Odczyt p. t. Zagadnienie szczęścia w świetle psychologii odbędzie się w Klubie Oficerskim (Zielona 20) w czwartek dn. 30 b. m. o godz. 8 1-2 wiecz. dla oficerów, ich rodzin i wprowadzonych gości.

Wejście dla oficerów i urzędników wojskowych bezpłatne dla wprowadzonych osób mk. 5.

Dochód przeznaczony na Uniwersytet Żołnierski.

— Magistrat robi nową drożyną.

k) W związku z jednomyślnie przyjętą na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej uchwałą w sprawie sytuacji aprowizacyjnej zwrócił się do magistratu Urząd do walki z lichwą z propozycją współdziałania na zasadzie przepisów obowiązujących w zwalczaniu paskarstwa i spekulacji artykułami pierwszej potrzeby. Magistrat przyjął powyższą propozycję. W najbliższych dniach ukaze się rozporządzenie obowiązujące w sprawie cen na artykuły spożywcze. Przekroczenie tego rozporządzenia pociąga będzie karę więzienia do 6 miesięcy i grzywnę do miliona marek. (Możemy więc oczekiwać nowej zwyżki towarów. Przep. Red.)

Na skutek interwencji magistratu ma się ukazać również rozporządzenie zakazujące peklowania mięsa i wyrobu wędlin. (Jeszcze lepiej Przep. Red.)

— Podwyższenie ceny na gaz.

k) Rada miejska podniosła cenę na gaz. Od dziś Łódzianie będą płacili za 1,000 kubiaków gazu 200 marek. Przyczyną tej podwyżki ma być zdrożenie węgla koksującego się.

— Zebranie Sekcji Propagandy.

W piątek, dn. 1 października, o godz. 8. 30 wiecz. w lokalu T-wa Krajoznawczego (Kościuszki 17) odbędzie się zebranie Sekcji propagandy z następującym porządkiem dziennym: 1) informacje o pracach ubiegłego tygodnia, 2) sprawa metody działań na dni najbliższe, 3) omówienie wyjazdów w dn. 3 października.

Referat Propagandy niniejszem zobowiązuje pp. członków Sekcji do niezawodnego i punktualnego przybycia na konferencję.

W piątek i paźdz. r. b. jako w pierwszą półroczną rocznicę śmierci, odprawiona będzie msza św. za duszę s. t. p.

Wnieścęgo Pawlińskiego

w kościele Sw. Krzyża o godz. pół do 8. msz. na którą rodzinę, znajomych i przyjaciół zaprasza
Zuzia z córkami.

Zaprowiacji.

Wojewoda łódzki zwrócił się do M. S. W. z przedstawieniem opłakanego stanu aprowiacyjnego miasta. Na skutek tej interwencji wyjechała do Warszawy specjalna delegacja składająca się z przedstawicieli władz wojewódzkich i miejskich celem omówienia środków zaradczych. Stwierdził należy, że ludność Warszawy otrzymuje regularnie deputat dla ciężko pracujących i że przydzielił żywnościowy dla ludności stolicy jest obfitszy, niż dla prowincji, a między innymi i dla Łodzi. To krzywdzące traktowanie prowincji przez czynniki miarodajne budzi wśród ludności wielkie rozgorzyczenie.

BILETY PAŃSTWOWE.

Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej po krótkim już obiegu przedstawiają często obraz takiego zniszczenia, że tylko z trudnością mimo zlepiania da się całość utrzymać. Często nie można ich zupełnie z powodu zbrudzenia i składania rozpoznać, są dwie przyczyny predyktego niszczenia się biletów: Zle obchodzenie się z biletami przez gniecenie składanie i przechowywanie w nieodpowiednich często brudnych skrytkach oraz gorsza jakość papieru. Oprócz dużej straty jaką państwo ponosi przez przedwczesne zużycie środków obiegowych, albowiem kasza fabrykacji są bardzo wysoce oddziały Polskiej Kasy Pożyczkowej wymieniają mocno zniszczone bilety markowe na lepsze, publiczność jednak sama powinna więcej dbać o odpowiednie przechowywanie pieniędzy zwłaszcza, że w obecnych warunkach wyrób specjalnego trwałego papieru na bilety napotyka na nieprzezwyciężone trudności.

Straż ogniowa.

k) Straży ogniowej od dziś miasto będzie wypłacało subwencje półtora miliona marek.

"Czerwony As"

W Kinoteatrze "Pelonia", który funkcjonuje od pewnego czasu pod nową fachową dyrekcją, ukazują się ostatnio coraz ciekawsze opery. Zaliczyć do nich należy również demonstrowany obecnie obraz "Czerwony As", który pod względem sensacyjności, napięcia i kunsztu reżyseryjno-wystawowego zajmuje jedno z najbierwszych miejsc w tej gałęzi produkcji artystycznej.

Z Felekij Macierzy Szkolnej.

Z dniem 1 października Zarząd P. M. S. otwiera Kursy wieczorowe dla dorosłych w szkole przy ul. Rozwadowskiej nr. 36. Zapisy przyjmowane będą dn. 30 września i 1 października od godziny 6-ej do 8-ej wieczorem.

CENY NA BYDŁO RZEZNE W B. DZIELNICY PRUSKIEJ

Ceny maksymalne na bydło rzeźne ustnawia min. na b. dzielnicy pruskiej jak następuje:
Bydło rogale 1 mk. 1600, 2 mk. 1,400, 3 mk. 1,200, nierogacizna 1 mk. 2400 2 mk. 2200 3 mk. 2000 za 100 kg żywej wagi u producenta.

Kursy dla kobiet.

Dokształcające, Zawodowe kursy wieczorowe dla dziewcząt przy Związku Katolickim Kobiet Polskich przeżyły pod kierunkiem Ministerstwa Oświecenia. — Zapisy dla dawnych i nowostępujących słuchaczek odbywać się będą w lokalu Związku przy ul. Piotrkowskiej 104-a, w piątek, sobotę i poniedziałek t. j. 1, 2 i 4 go października od g. 7-ej do 8-ej wiecz.

ADWOKACJA I WOJNA.

Sekcja organizacyjno-sądowa ministerstwa wojny ogłosiła, że powołani na czas wojny jako oficerów rezerwy lub też zaciągnięci na podstawie ochotniczego zgłoszenia do służby wojskowej, nie tracą charakteru adwokata lub aplikanta adwokackiego. Nie wolno im jednak na czas trwania służby wojskowej wykonywać zawodu adwokackiego, a w szczególności przyjmować obronę w sądach wojskowych i cywilnych nawet bezpłatnie, z wyjątkiem jeżeli zostaną mianowani obrońcami z urzędu lub otrzymają w tym celu w wyjątkowych wypadkach zezwolenie wojskowego przełożonego.

NASZE SZKOLNICTWO ŚREDNIE.

Szkoły średnie państwowe. Według danych sekcji szkolnictwa średniego Ministerjum Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego szkół średnich państwowych jest obecnie ogółem 64, w tej liczbie — męskich 42, żeńskich — 19 i koedukacyjnych (mieszanych) — 3. Męskie istnieją: w Białej Podlaskiej, Białymstoku, Częstochowie (2), Gostyninie, Hrubieszowie, Kielcu, Kielcach (2), Krasnymstawie, Kutnie, Lipnie, Łonży, Łowiczu, Łodzi, Łukowie, Olkuszu, Ostrołęce, Ostrowiu, Pabjanicach, Piotrkowie, Pińczowie, Płocku, Puławach, Pułtusku, Ratomiu, Sandomierzu, Siedlcach, Skierniewicach, Sosnowcu, Suwałkach, Warszawie (7), Włodawie, Zamósciu i Zduńskiej Woli. żeńskie: w Białej Podlaskiej, Białymstoku, Częstochowie, Gostyninie, Kaliszu, Łonży, Łowiczu, Łodzi, Pabjanicach, Płocku, Pułtusku, Siedlcach, Suwałkach, Warszawie (5) i Zamósciu. Koedukacyjne E(mieszane): w Chełmie, Tomaszowie, Lubelskim i Zgierzu.

W ten sposób szkoły męskie stanowią 65,6 procent liczby ogólnej szkół, żeńskie — 29,7 procent, koedukacyjne zaś zaledwie 4,7 procent.

W roku bieżącym szkolnym przybyło 9 szkół średnich państwowych, a mianowicie: męskie w Częstochowie, Kutnie, Lipnie, Olkuszu, Skierniewicach i Zduńskiej Woli — razem 6, żeńskie — w Częstochowie, Łodzi i Płocku — razem 3.

Oprócz tych Ministerjum przewiduje otwarcie 2 nowych szkół państwowych — jednej w Warszawie (gimnazjum popołudniowe) i jednej na Pradze, poza Warszawą zaś 3 — w Ciechanowie, Grajewie i Drohiczynie.

Do szkół państwowych zarówno w Warszawie, jak na prowincji jest napływ ogromny. To też młodzież zmuszona jest do zdawania egzaminów konkursowych. Otwieranie oddziałów równoległych nie wiele tutaj pomaga.

GOŁĘBIE POCZTOWE.

Osoby, które posiadają jakiegokolwiek wiadomości o gołębnikach, lub stacjach gołębi pocztowych pozostałych po okupantach zawiadomą o tym D-two Miasta Łodzi (ul. Sienkiewicza Nr. 24).

Dane powyższe potrzebne są M. S. Wojsk. jako materiał do zorganizowania stacji gołębi pocztowych tak stałych, jak i polowych.

REKLAMACJE PRZESYŁEK POCZTOWYCH DO NIEMIEC.

Niezalutwione lub niewniesione z powodu wojny reklamacje przesyłek pocztowych wysłanych w swoim czasie do Niemiec, posiadłości niemieckich jako też nie mieckich obszarów okupacyjnych można znowu wnieść począwszy od dnia 15 sierpnia r. b. zCasokres od początku wojny do dnia 15 sierpnia 1920 r. nie przedawnia w myśl art. 300 traktatu wersalskiego reklamacji i pretensji do rządu niemieckiego.

W SPRAWIE ZARZUTÓW WZGLĘDEM SZPITALA ANNY MARJI.

Otrzymujemy następujące pismo od zarządu szpitala Anny Marji:
Lekarze miejscowi, kierując się zasadami ustawy szpitalnej, w traktowaniu rodziców chorych dzieci nie robią żadnych różnic narodowościowych. Pan Kwiatkowski przyniósł w nocy chore na krup w stanie bardzo ciężkim, duszące się. Lekarz dyżurny podał natychmiast doraźną pomoc (intulacja). Ojca uprzedził, że stan dziecka jest bardzo poważny. Następnego dnia stan dziecka był ciężki. Lekarz udzielił dokładnych wiadomości o stanie zdrowia dziecka, ojcu pozwolił odwieźć chorego na oddziale. W ciągu dnia ojciec z matką byli kilkakrotnie, a wieczorem tegoż dnia była i babka chorego. Pan Kwiatkowski nalegał, aby mu dziecko oddano do domu; lekarz nie zgadzał się, motywując mu, że z rurką dziecka ze szpitala wywodzić nie może, a wyjęcie rurki groziłoby dziecku zaduszeniem. Wbrew perswazjom pan Kwiatkowski zabrał umierające dziecko do domu. W danym więc przypadku nie może być mowy o tem, aby lekarz w traktowaniu p. Kwiatkowskiego robił jakiegokolwiek różnicę na jego niekorzyść, gdyż większe różnice dla kogokolwiek byłyby niedopuszczalne, ze względu na to, że na oddział krupowy, jako zakaźny nie wpuszcza się osób z miasta. Co się zaś tyczy owych żydówek—matek, to pozostawała przez noc tylko jedna, gdyż była przyjęta na oddział wraz z dzieckiem na stałe, ponieważ dziecko było jeszcze karmione piersią. Tak się przedstawia obiektywnie cała sprawa.

Szpital.

k) Szpital Anny Marji Rada miejska przyjęła jako własność miejską.

Rekord szybkości.

Lotnik francuski osiągnął rekord szybkości mianowicie przeleciał 271 kilometr. na godzinę.

ZYDZI HODUJĄ SWINIE.

W Częstochowie pod Grójcem istniała duża kolonia obszaru 900 morgów ze szkołą rolniczą specjalnie dla żydów przeznaczoną. Kolonia ta i szkołą opiekowało się Towarzystwo popierania rolnictwa i rzemiosł wśród żydów. W kolonię wpakowało już olbrzymie fundusze, głośne niegdyś Towarzystwo „Jca", które i teraz jeszcze leży na ten cel, mimo że faktycznie w szkole od szeregu lat niema już uczniów. Obecnie prowadzi się tam tylko zwyczajne gospodarstwo rolne, a nawet żydzi uprawiają hodowlę świń na większą skalę.

Komunikaty.

Pozdrowienia z frontu.

Pozdrowienia z frontu przesyłają łodzianom i łodziankom, z pociągu pancernego „Huragan." Plutonowi: Skoneczny Władysław, Matuszewski Karol, kapral Janowski Jan, szerszery; Zygmunt Jedynski, Aleksander Cibin, Franciszek Tomaszewski, mechanicy: Różalski Franciszek, Kierblewski Eugeniusz, Bożuchowski Bolesław i plutonowy Zygmunt Guczkowski. Upoważniają się wszystkie listy i przesyłki odebrać, od szeregowca Józefa Jaworskiego, adres: Piotrkowska 17 m. 60.

O chrestnie matki.

Zaznaczyć wypada, że każdym pulkiem opiekują się „Stowarzyszenia", „Chrestne matki", „Koło Polek", i t. p. Ale o załodze pociągu pancernego „Huragan", która już przelewała swą krew na polu chwały, nawet społeczeństwo łódzkie zapominało. Podajemy do ogólnej wiadomości adres:

Główna poczta polowa III-ci pociąg pancerny „Huragan"

Chór Śpiewaczy Sw. Hieronima przy kościele S-go Stanisława-Kostki w Łodzi

Z powodu przypadającego na dzień 30 września r. b. imienia Sw. Hieronima, patrona Chóru naszego, prosimy pp. członków o liczne stawienie się dnia 3 października r. b. na mszę świętą, na godzinie 9 1/2 rano w kościele S-go Stanisława-Kostki.

3003-1 **ZARZĄD**

Bacność!

Zakład elektrotechniczny **J. Gelert**, znajduje się teraz **Piotrkowska 94**, przyjmuje wszelkie instalacje i reparacje Motorów, Dynamo Maszyn, telefonów i dzwonek. **Tanio, bo sam pracuje.**

2 morgi ziemi przy ul. Średniej do sprzedania. Wiadomość Zielona 8. m. 14. do 2 dn. 10122-5

Bolesław Łuczak zagubił kartę węglową Lipowa 69 10222-1

Warszawiak Benjamin zagubił kartę powołania wyd. z K. U. w Łodzi Nowy Rynek 10 10216-5

Er Gustaw zagubił legitymację chlebozą na 6. osób Rzgowska 54.

Kupię następujące książki: Stylistyka Rymnika Polska, wyd. II, Kaz Woycieki) Odyseja Homera wyd. II strześć. A. Wrzeźni Historia starożytna przez. Tadeusza Korzona wyd. 3-me. Geografia Fizyczna Wacława Makowskiego.) Obszerna Gramatyka Szopera (część I-sza. Klucz do określania roślin Rostafin'skiego, 2 książ. i) Botanika Marji Aret Gajewskiej.) Wiadomość w adm. „Rozwoju" u Bohaszkogo.

NAJLEPSE jest zawsze w życiu **NAJTANISZE**

PRZEMYSŁAWKA MIŁA, ORZEZWIAJĄCA — INTENSYWNA.
(woda kol. Heza)

EXTRAIT ANTIQUE }
EXTRAIT BOBOLA } W SFERACH TOWARZYSKICH ZNANE I ULUBIONE.

PUDER MIAFLOR JEST MAŁO WIDOCZNY, PRZYLEGA ZUPEŁNIE DO TWARZY

HEZADONT NAJPRZYJEMN. DO DEZYNFEKCJI ZĘBOW I JAMY USTNEJ.
(woda do ust)

OCET TOALETOWY MIAFLOR UŻYWA KAZDY ZNAWCA PO GOLENIU.

Sprzedaz we wszystkich drogerjach i perfumerjach
HENRYK ŻAK w Poznaniu

FABRYKA PERFUM I KOSMETYKÓW.

O W O C E

polecają sklepy
Warszawskiego
Ziemiańskiego Tow. Mleczarskiego.
:: Sprzedaż hurtowa od 10 funtów. ::
Al. Kościuszki 29. 3061

Jabłka wyborowe

w 10-ciu gatunkach.

Próby do obejrzenia od
od (10-2) Długa 17 m. 8

3064-1-

Reperacje

Maszyn do pisania i kas kontrol. „MATIONAL”
Wykonanie sumiennie, punktualnie, tanio.

Gustaw Roman Szulc

Skład maszyn do pisania i artykułów biurowych
Piotrkowska 144. 5008-3

Przyjmuję znowu

Chorych na oczy
do kliniki przy Alejach 17 i zakładu św. Józefa w Poznaniu,
Dr. STASINSKI
okulista 5068



Ważne

dla sklepów bławatnych i ko-
operatyw

Fabryka wyrobów włókienniczych „Mercury”
podaje niniejszym do wiadomości iż sprzedaż
własnych wyrobów znajduje się obecnie
w Łodzi przy ulicy Działnej Nr 30
i poleca

Materiały na bluzki i kostjomy oraz towary
płócienne i pończochy po cenach fabrycznych.

3923-6

Dystylarnia Parowa

SS-rów

F. Meyera

w Łodzi, Główna 59.

Poleca swoje wyroby wódczane hurtowo i detalicznie. 3041-2

Kupuje

Jasińska Marja zagubiła kartę
inwalidową wyd. z Pras. wies.
Galk pow. Łowickim. 10207-1

placę najlepsze ceny za bry-
lanty, złoto stare srebro,
perły stare zęby futra gar-
derobe

Piotrkowska 9 P. Kohn le-
wa oficyna II piętro 10210-1-

Anna Dzwil zagubiła, metrykę
urodzenia i świadectwo szpi-
talne wyd. w Wilnie Łaskawy
znalazca zechce zwrócić ul.
Wólczańska 159, m. 27, za wynagrodzeniem, 10210-1-

ZĘBY

złote stare skupuje placę
najwyższe ceny KONSTAN-
TYNOWSKA 20 lewa oficyna
parter NADRYCZNY.
2978-

Dom

murowany z ładnym
owocowym ogrodem
sprzedam
Radogoszcz Wspólna 11
KUBASZEWSKI
5057-3



Zakłady Elektryczne
Westinghouse

Warszawa, Marszałkowska 98

Z powodu wyjazdu

do sprzedania: szafy, bieliz-
niarki, umywalnie, toaletki,
szafy biblioteczne, łóżka żel.
emal. szafka i stolik cygar.
ul. Wysoka 22. 3070-1

Komenda policji Państwowej
na powiat Łódzki ogłasza,
że w dniu 19 września r. b.
przybłąkał się pies rasy wil-
czej, maści ciemno szarej.
Pies znajduje się na posteru-
niku w Konstantynowie.
Prawny właściciel może ode-
brać za zwrotem kosztów. 5066

Poszukuje MASZYN

DO FABRYKACJI pończoch
i trykotarzy.
Oferty z dodaniem ceny u-
prasza się pod R. P. 12672
do Tow. Akc. REKLAMA
POLSKA, Poznań, Aleje Mar-
cinkowsk. 6. 5007-1

Martz Elza Piotrkowska 179, za-
gubiła paszport niem. wyd.
w Łodzi. 10206-3

Kozłowski Eljasz Krótka 16, za-
gubił kartę rejestracji z 1902
r. wyd. w Łodzi. 10212-3

Jan Erhard Patzer zagubił pa-
szport niem. wyd. w Łodzi.
10200-3



Dziś 8.30 wiecz. i dni następnych Nowy program nr. 2 Nowy repertuar: Występy baletu.

artystyczny

Scala

Kasa czynna od 11-2 i od 4 pp. Zmiana programu w niedziele 3 10 rb. Przedstawienie poniedział. w niedziele 3-10 o g. 4 pp.

Część I

Blackand Steel: Akt muzyczny J. Bodo Mon. Wanka merdobjęca Z. Bonecka śpiew Czardasz, Strau- [sa, Zyczenie, Chopina Jabłońska taniec ewa H. E. Redenowie sketsch. Walek [legna w zalotach Cesarscy duet taneczny

Część II akt transformacyjny

1) Wyjście trans. 2) Dźwięki słow. imit zwierząt 3) Typy narodowości (szkice) 4) De-Foss, nadzw. silacz 5) Ben-ali-bej czarodziej egips 6) Rynaldo-Rynaldyni włoski ban. 7) Gr. Rasputin fene- men car. 8) Kapelmistrz melanhol 9) Giej sza tańca z kwiat. 10) Ang admirał na morzu 11) Ks. Józef Poniatowski Tran stormista. wszystkie role: w jednej osobie wykona A. Szczepański

Część III

I. Wisniewski śpiew Trzy listy; Zapom. (nij mnie E. Reden w swoim now. reper. J. Bodo piosenki Warunki pok. Flota Cesarscy duet taneczny Lola Patroni (nowy repertuar) Bonecka Z. duet śpiewny. J. Wisniewski Księżna Czardaszka. 3054

Ważne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

AAA. Obrączki ślubne fasony, od 500 marek para, pierścionki, kolczyki gwarancja za złoto, zegarki zegary najtańiej sprzedaje Jan Placiek, Brzezińska 10, przy sklepie za- kład reperacyjny. 9951-2

AAA. Kupię meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domo- we, płacę natlepiej. Wólczań- ska 45, m. 8, Chrzanowicz. 7578-60

AAA. Kupię zaklat karaku- 15wy, dobre zaplacę. Oferty biuro „Promień” Piotrkowska 81 pod „zaklat”. 10165-1

AA. Meble różne do sprze- dam tania Stankiewicza 59, ofi- cyna II wejście I p, na prawo m. 51. 10145-5

A. Poszukuje pianino firmy Blüthnera, zaplacę dobrą ce- ne. Oferty biuro „Promień” Piotrkowska 81, pod „pianino”. 10195-1

A. Meble, łóżka, szafy, otoma- ne, uniwersalnie, garnitur sofa nowy, lustro, biuśko szafka, zegar tania sprzedam, Piotrkowska 225-5 10040-1

A. Kupię pianino dla klasnego ucznia, dobre zaplacę. Oferty biuro „Promień” Piotrkowska 81, pod „pianino”. 10191-1

A. Meble różne sprzedam ta- nio, Piotrkowska 261, m. 4 front. 10198-4

Do sprzedania zaraz (powiat Łódź), kolonia gospodarz) posiadłość szefciomorgowa, ogród dom, zabudowania kom- pletnie inwentarz zbiora, grant przy szosie, trzy wiorsty od tramwaju i kolejki. Wiadomość: Zachodnia 38, m. 12. c s n 9985-2

A. 210 marek resztką kor- rekta na spółniczkę Resztki na ubiory palta damskie męskie, dziecięce, flanela, bar- chany, płócianka, chustki najta- niej sprzedaje Srebrnik, Piotrkowska 3, drugie piętro, front. n c 9197-35

Fortepian, wyżymaczkę, maszynę ręczną „Singer” sprzedam Kilińskiego 77, ca 7. godz. stróż wakt. n w c 1

Dom o 12 stn, mieszkaniec z ogródkiem do sprzedania, Go- dybia 10 przy Emilji wiadomość Al. Lisiera 24, przy Sz, Fabjani- skiej. n w c 10082-1

Do sprzedania maszyna Singe- ra bebenkowa prawie nowa, silnik krawiecki duży. Wólczań- ska 93-4, Kiba. 10147-1

Sklep spożywczy lub urzędni- cki, kłania i resorkę sprze- dam wice Pórszewie obok Ko- nstantynowa Demja. 10165-2

Wózek dziecienny sprzedam. St Zarzewska 27, Brzeziński 10202-3

Okazynie do sprzedania z po- wodu wyjazdu meble ze sto- lowego i sypialnego pokoju. Or- la 23, m. 25, zastac można od godz. 5-ej do 9-e wieczorem. 10197-3

Sprzedam dom z ogródkiem. S Targowa 16. Wiadomość w jadłodajal. 10217-4

Dom kupię gotówką chwilowo 150 tysięcy Mk. Oferty sub- „150 tysięcy” w „Rozwoju”. c n 10211-2

Zegarek-bianzoletke z brylan- ciami sprzedam. Rzgowska 51, u właściciela doma. c s 10213-2

Wóz kolejowy na parę koni do sprzedania. Pańska 73, m. 3. 10214-4

Sprzedam futro męskie, Długa 57, m. 5, co 2 d 10203-2

Maszynę do szycia sprzedam, w dobrym stanie, Dziecina 18 m. 7. 20204-3

Nawóz sprzedaje Warszawskie Ziemiańskie T-wo Mleczarskie. Łódź, ul. Kościuszki 29. 10205-1

Sprzedam natychmiast z powo- du wyjazdu salon czerwony plusz, fortepian Rönisch, 2 łóżka nielowe z materacami, szafa tremo, wielozimark, palto damskie ze skunksowym kołnie- rzem, suknie jedwabna, laskierki męskie, aparat fotograficzny 9x12, ul. Łaska Nr. 8, (naprze- ciwko stacji Łódź-Karolew). 10224-2

Jabłka zimowe gatunki do sprze- dania około 50 p Polwark Rokiński stacja pocztowa i kole- jowa Rokiński dr. W.W. a dzie- rżawy. 10223-3

Sklep spożywczy do sprze- dania z powodu zmiany intere- su Srednia 113-a. 10190-2

Sprzedam Kino bez konkurencji na granicy z mieszkaniami gotówka 125 tys. Informacji udziela Walczak Skalmierzyce ul. 3 go Maja. 10164-1

Kto chce kupic, sprzedać, doz. K wille, majątek ziemski i t p niech się zgłosi, Dom komisowy Taszycki, Piotrkowska 90. Reje- stracja bezpłatna. 6959-1

Cegłę rozbitą sprzedam cokoła 30000. Piotrkowska 188 10193-2

Piekarnia do sprzedania o 2 piecach w pełnym biegu. Wiadomość u p. Modrzejewski Ul. Kilińskiego 111. 10113-1

Pieczki sprzedam, ul. Nawrot 25, m. 5, obejrzeć można od godz. 1 do 3 pp. 10129-1

Dom do sprzedania Wiado- mosć Al. 1-go Maja 16. We- zniak. 19141-4

Sklep kolonialno-spożywczy z z odpowiednim urządze- niem: zaraz do sprzedania. Ul- ca Leszno 33. 10160-1

Sprzedam mebl. le. Ul. Stankiewicza Nr. 59, oficyna dru- gie wejście, drugie piętro, m. 26.

Sprzedam maszynę do szycia Nawrot 23, m. 29, od 7-8 w.

Różne

A. Krawaty przyjmuje do robo- ty, a także przerabiam sta- re. Cegielniana 53. s n s n 10048-2

Akuszerka - masażystka, Tren- kier. Ul. 6-go sierpnia 18 (Benedykta). n e 9107-17

Akuszerka Pipikowa, Piotr- kowska 132 m. 14. Dla pań przyjezdnych lokal. n w c 9614-4

Potrzebna zaraz zdolna podre- czna i uczennica do szycia, ul. Fabryczna Nr. 1 m. 14 III p front. 2

Kursy francuskiego, konwersa- cja. Zapisy codziennie od 7, Kilińskiego 77. n w p 1

Potrzebny chłopiec do terminu do szusarni. Łakowa 22. w c s 10151-2

Lekcje na kursach języków no- L wożytych dla dorosłych, Marty Lederowej, polski, fran- cuski, angielski, niemiecki, roz- poczyna się 2 października. Za- pisy codziennie 12-2 i od 6-10. Dziewna 39-b. n w c 10099-1

Ubrania. Prensze wojenne od 750 do 900 mk., sukienne na zamówienie. Ubrania męskie od 1430 i wyżej, dziecięce od 200, palta chłopięce i panięskie od 425, obuwie, kurtki, spodnie, koszule, kalesony, spodniczki damskie, towary lekcyjne, naj- taniej polska chudecianańska składnica towarów pod firmą „Jarmark Łódźki”, Piotrkowska 41, pierwsze piętro. UWAGA: ubrania na zamó- wienia wykonywa się z do- brych materiałów i po najno- wszych kroju. 9838-1

Uczennica kl. 6. udziela katepe- tycji. Kilińskiego 128. Wiado- mosć u sądu. 10110-1

Potrzebne 2 młode panienki w charakterze kasjerki i do pi- sania, oraz samodzielna bufeto- wa do restauracji może być przy czdna. Wiadomość: Piotrkowska 103-34. 10151-1

Udziałem korepetycji i przygo- tawiam do klas niższych. Go- dziny ranne. Wólczańska 79-3. 10128-1

Poszukuje pokoju ewentual- nie z utrzymaniem u wdowy lub samotnej osoby. Oferty składać do „Rozwoju” sub inte- ligitny”. 10156-1

Uczeń klasy 7, Szubert udzie- la lekcji. Piotrkowska 4. 10159-2

Potrzebna podręczna i uczeni- ca do sztucznych kwiatów, Piotrkowska 174, m. 18. 10161-1

Potrzebny dozorca domu, Śred- nia 29, skład apteczny. 10209-3

Młoda inteligentna panienka ukończywszy Progimnazjum poszukuje posady biurowej. Wia- domość St Zarzewska 144 sklep. 10221-3

Elektromonte- rzy samodzielni dobre mi- świadcetwami potrzebni do biura „Dynamo”, ul. Piotrkowska 85. Zgłoszenia od godz. 12-1 i od 5-9-ej. 10203-2

Zaginął pies biały szpic. Odpro- wadzić za wysoką nagrodą. Piotrkowska 108, restauracja Galusińskiego. 10198-3

Zęby sztuczne wprawia po ce- nach przystępnych, dentysta. Piotrkowska 99. c n 10201-2

Zaginął w poniedziałek pies du- ży wilk, własność kapitana. 600 marek nagrody za zawiado- mienie, Piotrkowska 81-4 zastrze- żenia zrobione. Przymaszczy- ciel będzie surowo karany. 10219-1

Młoda panienka z 4-ro klaso- wym wykształceniem poszu- kuje posady biurowej. Wiado- mosć: Siwianańska 15-22. 10220-3

Potrzebne zaraz 4-ch szusa- rzy na mechaniczną robotę i jednego maszynistę do parowej młockarni na wyjazd. Andrzeja 28, młeczarnia. 10199-2

Plac oparkantony ewent. z dom- kiem 2 3 mieszkaniowym kupię. Dam 40 tysięcy. Zgłosze- nia pod lit. „W. G.” 10166-1

Jadąc do Poznania na kurację U został mi skradziony portfel, wraz z paszportem niemiec- kim, zaświadczeniem magistra- tu i innymi dowodami osobiste- mi. Waclaw Miklasz. 10172-2

Przyjmuje się surowa przędze- bawelniana wszystkich nune- rów do nitkowania podwójnego i kilkakrotnego. Pusta 9, I p. 10167-2

Potrzebny szusarz i tokarz. Wiadomość: Zakątna 65. 10174-1

Uczeń II kursu seminarjum nau- czycielskiego, poszukuje ja- kiegokolwiek pracy w godzinach przedobiednich. Wólczańska 149, m. 5. 10175-1

Zaginął pies szczeniak żółty rasy lisiej, zwrócić za wynagrodzeniem. Zachodnia 66, m. 30. 10176-1

Z powodu wyjazdu sprzedam piwiarnię w dobrym punkcie, odpowiednią pierwszo-rzędną re- staurację, meble nowe, stoliki marmurowe, kuchnia zaopatrz- ona w miedziane naczynia. Kono- trakt lokalu 2 lata również 3 mieszkaniowem urządzeniem. Adresy „Rozwój” pod „Piwiar- nia”. Zgierska 28, Romański. s c s n 10161-3

Potrzebna dziewczyna lub wdo- wa bezdzietna do sprzątania. Miłsza 61, młeczarnia. 10189-1

Mebie miękkie, krzesła, forte- pian bardzo dobry z powo- du wyjazdu do sprzedania na- tychmiast, ulica Łaska 6 (w po- bliżu stacji Łódź-Karolew). 10171-2

Potrzebny człowiek do koni u ogrodnika. Brzezińska 101. 10190-2

Zagubione dokumenty Ziębski Franciszek zagubił pa- szport rosyjski wyd. w gm. Biławy, pow. Łowickim, Brze- zińska 64, oraz książeczkę wyd. przez komisję inwalidów. 10114-1

Sztajkowski Franciszek zaga- bił paszport niem. wyd. w Łodzi. Rzgowska 40. 10115-1

Pybezyńska Marja Wspólna 23 zagubiła paszport niem. wyd. w Łodzi. 10121-1

Chatupnik Zofja Wilcza 6, za- gubiła dowód osobisty wyd. w Łodzi. 10130-1

Hochgelenker Hersz Bazarna- H zagubił paszport niem. wyd. w Łodzi. 10155-1

Szałicka Teofila, Zawadzka 11, zagubiła paszport niem. wy- dany w Łodzi. 10144-1

Dawid Kieffer zagubił paszport niem. wydany w Łodzi, kar- ta rejestracyjną i metrykę uro- dzenia. 1

Szenkiewski Kidaol zagubił paszport polski wyd. w Łodzi Franciszkanska 9. 16171-2

Schwertler Alma zagubiła pa- szport niem. wyd. w Szaloc- nburgu, Nowo Zarzewska 75. 10173-3

Czech Rozalja zagubiła dowód osobisty wyd. w Łodzi, Sena- torska 15. 10169-4

Kotnicka Romualda Piotrkow- ska 247, zagubiła paszport niem. wyd. w Łodzi. 10180-2

Lanus Leon zagubił paszport rosyjski wyd. z gm. Chojay Ozorkowska 16. 10185-2

Dabie Adolf zagubił paszport rosyjski wyd. w Łodzi oraz kartę rejestracji, Konstanyno- wana 66. 10191-2

Lanus Kazimiera Ozorkowska 16, zagubiła paszport rosyjski wyd. z gm. Gospodarz. 10184-2

Imbryk miedziany duży zdany do restauracji czyli kawiarni do sprzedania, gospodyni wdo- wa skromnych i wymagań, umie- jąca dobrze go ować, z szyciem ragnie przyjąć posadę na przy- chodnie ul. Zielona 10, sklep A. Kpańniewska. 10084-1

Wrauze Jan zagubił paszport niem. wyd. w Warszawie, oraz 3/8 losu loterii państw. Nr. 028883. Znalazca zechce zwró- cić na Piotrkowską 118. Cuki- ernia. 1